GODZIENNA

Ner 269. Rok 1832 WTOREK 9 PAŹDZIERNIK.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych. niezawodnie o godzinie 4 po południu w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA.
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5
Ner pojedynczy..gr: 10
Za dyniczod wier. gr:15



Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.
Barometr dla lepszego porównania zredukowany na O° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na O° R.	Therm.	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
7	27 6. 431	+ 10,2	+ 6,0	Żaden	Pochmurno	Deszcz
8. 12	„ 5. 955	11,2	7,0	Północny słaby	„	
3	„ 5. 685	12,0	6,0	Pół. wschodni słaby	„	Deszcz,
9	„ 5. 403	+ 11,1	+ 8,0	Żaden	Mgła	

Część Urzędowa.

KRAKÓW.

Prawnie zajęte kocz i chomonta krakowskie będą dnia 12go Października 1832 r. o godzinie 10 zrana przed Sukiennicami Krakowskiemi przez publiczną Licytacyą sprzedane.— Kraków dnia 6 Października 1832 r.
Woyciech *Dziarkowski* Kom. Sąd.

Część Nieurzędowa.

FRANCYA.

Paryż 24 Września.

Wczoraj i dziś biega pogłoska w Paryżu treści następującej: »Pan Persit przywołany do rady ministrów, zostawał tam przez godzin 2, poczém udał się pocztą do Wandei, nie wstępując nawet do siebie; doniósł jednak swojej familii, iż odjeżdża, ażeby była spokojną, aż do jego powrotu.
Xiężna Berry została njętą!« (*) (Wiadomości te potrzebują potwierdzenia.)

(*) Zotaje bowiem pod sądem zaocznym.

Codzień znajdują medale w Sekwanie; tak, iż obawa zachodzi aby ich nie wydobyli więcej, niżeli wrzucono.

Pan Dupin starszy ma śpiesznie wrócić i wstąpić do ministerium, które ma bydź w tych dniach utworzone.

Podług listu z Madrytu nadeszłego, jenerał Mina miał przybyć do Kadyxu.

Wiele Jenerałów północnej armii nateraz tu bawiących, otrzymali rozkaz udania się niebawnie do mieysc wskazanych.

Odmowna odpowiedź króla Hollenderskiego na propozycye konferencyi Londyńskiej, sprawiła tu nieprzyjemne wrażenie; prawie wszystkie dzienniki naganiają postępowanie gabinetowi Hagskiemu, dziwnując się umiarkowaniu Leopolda, a cierpliwości konferencyi Londyńskiej, ile że wszystkie dotychczasowe nkłady w sprawie Belgijsko-Hollenderskiej na tém się kończą gdzie się zaczęły.

W Lille zaszły znowu poruszenia Karlistów. Po ujęciu kilku osób spokojność wróciła; poczém wójt miejscowy wydał stósowną odezwę, wzywając mieszkańców do wspólnego działania z wojskiem dla utrzymania porządku i spokojności publicznej. *(J.D.D.)*

ROSSYA.

Petersburg 20 Września.

Ukazy rządzącego Senatu. 1) 9 Września r. b. (Z ogólnego zgromadzenia trzech pierwszych departamentów.) Z ogłoszeniem zdania rady Państwa, zatwierdzonego przez N. Pana w d. 14 Sierpnia b. r., którem postanowiono w treści co następuje: 1) Wszelkie prywatne osoby, w gubernijach od Polski przyłączonych, które mają w swych ręku kapitały, należące katolickim i Grecko-Unickim kościołom, klasztorom, lub zależnym od nich zakładom, i zabezpieczone na dobrach nieruchomych, i które niechcą dłużey ich u siebie trzymać, powinny oznáymić o tem 6ciu miesiącami pierwey, właściwey zwierzchności klasztoru lub zakładu, która obmyśli tymczasem środki umieszczenia ich nadal; w naznaczonym zaś czasie, czyli po upływie terminu, osoby te mają złożyć takowe summy w tych koniecznie sądownictwach, w których akta niebyły przyznane lub zajawione. 2) O takowych obwieszczeniach dłużników, władze duchowne lub przełożone nad zakładami, mają niezwłocznie donosić głównemu zarządowi spraw duchownych obcych wyznań, z wyrażeniem: czy mają możność, i jaka mianowicie, umieszczenia zwracanego kapitału nawyższym, niż bankowy, procencie, i z należytém zabezpieczeniem; lub też, czy w braku onego, uznają za lepsze, umieścić w banku pożyczkowym Państwa. 3) Sądownictwa, w których tym sposobem złożone będą kapitały, mają je niezwłocznie przedstawić do rządów gubernialnych, dla odesłania do banku pożyczkowego, na procent ustanowiony dla wszystkich w ogóle wierzycieli, podług ustaw bankowych, i dla doniesienia spółcześnie ministerstwu spraw wewnętrznych; małe zaś summy, nie wynoszące 1000 rubli srebrnych, mają bydź odsyłane nie do banków, lecz do urzędów powszechney opieki, również na prawny procent. 4) Po odesłaniu kapitałów do banku lub wspomnionych urzędów opieki, władze duchowne, w razie upatrzenia możności korzystnieyszego ich umieszczenia w ręku osób prywatnych, nie mogą inaczey tego przedsiębrać, jak za pozwoleniem ministerstwa spraw wewnętrznych. 5) Zapowiada się przytem całey powszechności, iż jeżeliby jakikolwiek dłużnik katolickiego lub grecko-unickiego kościoła, lub klasztoru, albo też zależnych od nich zakładów, w wypłacie kapitału nie zastósował się do ninieyszych prawideł, wypłata takowa poczyta się za żadną i dług po dawnemu na nim liczyć się będzie.— 2) Tegoż dnia. (Z tegoż ogólnego zgromadzenia.) Z ogłoszeniem zdania rady Państwa, zatwierdzonego przez N. Pana w d. 11 Sierpnia, b. r., którém w rozwiązaniu pytania, wynikłego z przedstawienia tymczasowéy expedycyi rządu Gubernialno-Wileńskiego, postanowiono, że w sprawach, które się zaczęły przed wydaniem Naylaskawszego Manifestu 4 Września 1826 roku, sztrafy za przechowywanie dezerterów wojskowych, mają bydź darowane winnym w takich tylko razach, kiedy wyroki, któremi były zasądzone, nie otrzymały jeszcze mocy prawa przed wydaniem takowego Manifestu.— 3) 13 Września (Z 1 oddz. 5 Dep.) Z ogłoszeniem naysurowszey nagany daney Członkom i Sekretarzowi Izby Kryminalney Ołonieckiey, za niewypełnienie Ukazów Senatu.— 4) Tegoż dnia. (Z 1 dep.) o uznaniu kupca Gotliba Ulich Hanowerskim Konsulem w Lipawie.— 5) 14 b. m. (Z tegoż departamentu.) Z rozwiązaniem różnych pytań, tyczących się ustawy o wyborach szlacheckich.— 6 Tegoż dnia (Z ogólnego zgromadzenia 3ch pierwszych departamentów.) O rozciągnieniu ustawy 20 Listopada 1826 na maystrów skarbowych, znaydujących się w prywatnych zakładach górniczych.— 7) Tegoż dnia. (Z tegoż ogóln: zgrom:) Z ogłoszeniem zdania rady Państwa, zatwierdzonego przez N. Pana w d. 11 Sierpnia b. r., którém postanowiono: 1) Urzędnicy nieszlacheckiego rodu, którzy dosłużyli się stopnia Radcy honorowego, i potem otrzymali stopień Assessora Kollegialnego nie w czasie służby, lecz przy uwolnieniu od niey, nie mają bydź odtąd nadal uważani za dziedziczną szlachtę, lecz za osobistą; i 2) Ci zaś, którzy otrzymali już tym sposobem stopień przed wydaniem ninieyszego postanowienia, pozostają przy prawach, jaki im stopień nadaje, a przeto mogą posiadać dobra z włościanami.— 8) Tegoż dnia. (Z tegoż ogóln: zgrom:) O urlopach dłuższych nad dni 28, dawanych urzędnikom jadącym na służbę do Gruzyi, obwodu Kaukazkiego, prowincyi Zakaukazkich, Syberyi i gubernii Ołonieckiey.— 9) 17 b. m. Z 1 dep.) Z zaleceniem izbom kryminalnym, aby w sądzeniu spraw o wycięcie przez prywatne osoby, w lasach skarbowych, drzew

w większey liczbie lub w innych mieyscach, niż w biletach wyznaczone, sztrafy za to postanowione, nakładane były na te mianowicie osoby, na imię których wydane były od leśnych zwierzchności bilety. *(G. S.)*

HOLLANDYA.

Haga 26 Września.

W odpowiedzi na uszczypliwe uwagi dzienników Angielskich i Francuzkich względem Hollandyi, *Journal* tutejszy tak się wyraża: »Dziś umieszczamy artykuły tyczące się naszey sprawy z pism Angielskich i Francuzkich bez wszelkich uwag. Przedmiot jest tak wielkiey wagi, iż tylko z zimną krwią rozbieranym bydź może, a cośmy w wspomnionych pismach czytali, nie jest tego rodzaju, iżby umysłowi użyczyło tey spokojności, jakiey wymaga obrona tak sprawiedliwey sprawy. Gniew, którym każdy Hollender uniesiony jest w tey chwili, mógłby nas wyprowadzić w szranki naszych przeciwników, a tego właśnie unikamy.

W wojsku zaszły poruszenia; organizowanie i ćwiczenia trwają ciągle. *(G. P. S.)*

BELGIA.

Bruxella 26 Września.

Wczoray przybył marszałek Gerard z swoim Sztabem do Cambrai.

Tutejsze dzienniki różnego są zdania względem wiadomości wczoray tu nadeszłey, jakoby Król Hollandyi powtórnem oświadczeniem miał okazać chęć do wnijścia w nowe układy z Konferencyą Londyńską. Listy Kupieckie z Londynu nadają niejakie prawo do podobieństwo tey pogłosce. *(G. P. S.)*

NIEMCY.

Sąd apellacyiny z *Würzburga* ma bydź przeniesiony do *Aschaffenburga*.

Deputacya miasta Würzburg udała się wczoray do *Aschaffenburga* z adresem, 1302 podpisami opatrzonym, do JKrol: Mości, którym obywatele powyżey wymienionego miasta swoją niezachwianą okazują wierność ku Monarsze, oświadczając, iż ich staraniem będzie porządek i spokojność stale utrzymywać.

Gazeta powszechne umieściwszy Kontrakt zawarty między Xięciem Karolem Brunświckim i Jenerałem Ramorino, zawiera podobnąż ugodę z krawcem w Bordeaux dla dostawy potrzebnych effektów do zamierzoney wyprawy.

Nowe rozporządzenie tyczące się wolności druku ma bydź jeszcze tego roku ogłoszone i do całego *Związku Niemieckiego zastosowane*. Projekt do tey ustawy miał bydź w Berlinie wygotowany, i jak twierdzą, ma obejmować wszystkie pisma polityczne, oddając je pod Cenzurę bez względu na ilość arkuszy. *(G. P. S.)*

POŁNOCNA AMERYKA.

Nowy Jork 18 Sierpnia.

Jenerał *Santander* przed swoim odjazdem do Kolumbii, przesłał następujące podziękowanie mieszkańcom miasta *Nowego Jorku*: »Opuszczając zjednoczone Stany, miło mi publicznie podziękować za gościnne przyjęcie, którego doznawałem w miastach zwiedzanych, a mianowicie w *Nowym Jorku*, gdzie znaczny czas bawiłem. Przekonany jestem, że naród północney Ameryki, którego pomyślność i szczęście mnie w podziwienie wprawiło, zachowa życzliwość w sprawie za wolność Kolumbii, i wszystkich nam sprzyjających ludów na całym stałym lądzie Ameryki. Również jestem przekonany, że świetli pisarze *Zjednoczonych Stanów* udzielą nam szczerych i użytecznych rad swoich i wskażą drogę do wzbudowania i ustalenia szczęścia ludu; tudzież że nas bronić będą przeciw oczernieniom nieprzyjaioł naszych, pamiętając, że w czasach gdzie duch stronnictwa panuje, namiętności trudno przytłumić; a przekonani, że żaden naród nie ma tak licznych przeszkod i trudności do zwalczenia, jak nowe Rzeczypospolite południowey Ameryki, będą mieli wzgląd na nasze błędy z zapału wynikłe. Przedewszystkiem zaś spodziewam się, że doświadczeni mężowie będą umieli zastosować swoję troskliwość do naszego położenia, rozróżniając otwartą i rozumną naganę od wyrazu obrazy i zemsty; albowiem liberalny system, którym się teraz Kolumbia rządzi, znajduje tyle nieprzyjacioł, ile ich tylko wolność zwalczać musi. Zostaję i t. d. *F. P. Santander.*

Kuryer *Zjednoczonych Stanów* donosi że

Jozef Buonaparte powodowany wiekiem swojey matki i chorobą żony których już od lat 16 nie widział, do Europy się udaje; lecz na wiosnę powrócić zamyśla.

Pułkownik Wiliam L. Stone w *Nowym Jorku* wydał listy do John Q. Adams o mularzach i antymularzach. (*G. P. S.*)

Rozmaitości.

WALTER SZKOT.

(z Dziennika Times)

Walter Szkott, największy geniusz i najulubieńszy pisarz swego narodu i czasu, umarł 21 Września w Abbetsford,— mąż, nad którego geniuszem każdy się zdumiewał i w podziwienie wprawiał! —

Po kilko miesięcznym pobycie we Włoszech, dla przywrócenia zdrowia zwątlonego zbytecznem natężeniem władz umysłowych, zapragnął ojczyzny, nieprzewidując iż do niej dla tego jedynie śpieszy, ażeby jej łonu swoje śmiertelne powierzyć zwłoki. W swoim powrocie tchnięty apoplexyą w mieście Nymvegen, nie mógł już zupełnego odzyskać zdrowia, ażeby cieszyć się jeszcze z zaszczytów wdzięcznej ojczyzny, która jego w zachodzącey gwiazdzie ostatni hołd oddać pragnęła.

Zbyteczną jest rzeczą powtarzać jak wielce się zasmuciła cała Rzeczpospolita umiejętności z śmierci tego sławnego męża; żaden pisarz nie wzbudził jeszcze tak powszechnego i szczerego żalu; jego imie i dzieła nie są własnością tylko Anglików lub Europy ale całego ucywilizowanego świata; albowiem wszędzie, gdzie tylko literatura istnieje, lub drukarnie się znaydują, jest uważanym za krajowego i jako taki czytelników z wdzięcznością i uszanowaniem wspominany.

Walter Szkott, który swojemi dziełami tak w prozie jako i wierszu wielce się przyczynił do nauki i zabawy, jak to widać z wdzięcznych pochwał, które mu za życia oddawano; nie może bydź uważanym w tym krótkim opisie pod względem krytyki i biografii swojey. Dosyć będzie nadmienić że autor *Waverleya* wyjętym jest od przysłowia

— *et sua riserunt secula Mœonidem*; oglądał on blask sławy, który zwykle po śmierci naszym staje się udziałem — pomijamy więc wyliczanie jego zasług literackich— przytaczamy tylko, że był skromnym, szczerym i przebaczającym członkiem wielkiey Rzeczypospolitey uczonych, tak iż śmiało twierdzić możemy, że gdyby mogła bydź uorganizowaną, jego powołałaby na swojego naczelnika.

Prostota jego charakteru, wolnego od wszelkich przysad literackich może posłużyć za wzór tym, którzy, lubo nie mogą wcale wyrównać jego jeniusz, jednak mniemają, iż im służy prawo uwolnić się od zwykłych przepisów i obyczajów towarzyskich, do których on się wszędzie i zawsze stosował— Nakoniec przypominamy jego niezmordowaną pilność z jaką olbrzymie prace przy schyłku swojego życia przedsięwzięte wykonywał: powtórne wydanie jego Romansów z uwagami i objaśnieniami jest bez wątpienia największem przedsięwzięciem literackiem w naszym kraju; nieprzyniosło mu ono wprawdzie tyle korzyści, ażeby swoje dzieci mógł dostatecznie uposażyć, ale przynajmniey był wstanie zaspokoić swoich wierzycieli. Jego obojętność na zazdrość i złość nieprzyjaciół przy rozpoczęciu swojego świetnego zawodu, są uwagi godnemi, równie jak jego szczere przyznawanie wartości innym i gorliwość przyczynienia się do sławy swoich przyjaciół. Wieniec który złożył na grobie Byrona, tudzież osobista odwaga z jaką wystąpił w obronie tego nieśmiertelnego geniuszu nigdy nie wygasną z pamięci.

Lubo Walter-Szkott w całem życiu swojem, niezachwianym był Toryssem, polityka jednak, której się trzymał, niezamieniła się nigdy w stronnictwo, ani przynosiła uszczerbku tak jego literackiey otwartości, jako też licznym jego przyjaciołom.— Zasady przyjęte od niego, zdawały się bardziey wypływać z dawniejszych stosunków i poetyckiej skłonności, niżeli z ambicyi i rozwagi. —

Nie można tu pominąć charakterystyczney cechy umysłu i uczuć tego wielkiego pisarza, jak się to we wszystkich jego dziełach maluje; miłość ojczyzny, przywiązanie do rodzinnego kraju i okolic gdzie młodociane lata zpędził, gorliwy udział we wszystkiem, co jego rodaków obchodziło i najwyższe wysilenie wyobraźni, aby ich dziejom i czynom dodać blasku i sławy, wzniosły mu nieśmiertelny pomnik w czułych sercach ziomków.

Walter Szkott, lubo nie zawsze wolny od przesądu w swoim patryotyzmie, iest jednak wszędzie czułym, jak tego dowodzą jego dzieła lirycznym duchem tchące, gdy Napoleon najściem zagrażał, i dosyć będzie tu przytoczyć z jak wielkim zapałem sławę Anglii, w dziele » Waterloo i Don Roderick « kreślił — zaniechał poezyę nieśmiertelny ten geniusz od 20 lat i zajmował się jedynie historycznemi romansami; a wstępując na żyźnieysze niwy zostawił na parnacie nader ważne skarby. Odtąd 20stu dziełami zbogaciwszy literaturę przekazał swoje imie nieśmiertelności.

DONIESIENIE PRYWATNE.

Podpisany powróciwszy z ostatniego jarmarku Lipskiego, odebrał tymczasowo na spieszney drodze chustki damskie, Terneaux Thibety gładkie i litografowane na suknie w różnych kolorach, materye jedwabne, kamizelki zimowe i inne tym podobne artykuły, z któremi polecić się ma zaszczyt dodając iż w krótce odbierze zwyczayną drogą różne inne towary, o czem w swem czasie donieść nie zaniedba.

W Krakowie d. 6 Października 1832,
Właściciel handlu w kamienicy Szarey.
(2r.) J. K. *Piechocki*